

To KGB wymyśliło teologię wyzwolenia

8 sierpnia 2015

Teologia wyzwolenia była produktem KGB i jej celem było promowanie komunizmu w krajach Ameryki Łacińskiej. W projekt mocno zaangażowane były także rumuńskie służby.

W wywiadzie dla Catholic News Agency Ion Mihai Pacepa, były generał rumuńskiej tajnej policji, który uciekł do Stanów Zjednoczonych przyznał, że KGB miało duży wkład w powstanie a następnie rozprzestrzenianie się teologii wyzwolenia w Ameryce Południowej. Za pomysłem stał Nikita Chruszczow, który chciał być zapamiętany jako ten, który dokonał eksportu komunizmu do obu Ameryk, Rumunia, jako kraj romański miała odegrać w tej operacji kluczową rolę.

To KGB wymyśliło nazwę, wykorzystując popularność hasła „wyzwolenie” jakiego używało wiele wspieranych przez Sowietów organizacji w Kolumbii (FARC), Boliwii (NLA) czy Palestynie (OWP).

Jako narzędzie do szerzenia nowej doktryny posłużyć miała Chrześcijańska Konferencja Pokojowa (zał. w 1958 roku w Pradze) oraz Rada Światowa Rada Pokoju (zał. w 1950 roku w Warszawie). Obie organizacje były w pełni finansowane i kontrolowane przez KGB, a większość ich pracowników stanowili zakamuflowani agencji radzieckiego wywiadu.

W 1968 roku zorganizowana została konferencja lewicujących południowoamerykańskich biskupów, która odbyła się Medellin w Kolumbii. Głównym tematem konferencji była bieda, zaś nieoficjalnym celem było zdefiniowanie nowego ruchu religijnego, który zachęci ubogich do buntu przeciwko „zinstytucjonalizowanej przemocy”. Nowy ruch miał być z kolei zarekomendowany Światowej Radzie Kościołów, nad którą kontrolę chciało przejąć KGB. Konferencja zakończyła się sukcesem,

zaakceptowała także nazwę „teologia wyzwolenia” jako określenie swojego nowego ruchu.

Pacepa nie potwierdza jednak czy główni przedstawiciele teologii wyzwolenia byli w istocie na liście płac KGB, twierdzi, że nie dysponuje dowodami w tym temacie.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com